

Anton Webern | Wariacje op. 27

Rozrzucone po całej skali dźwięki nie układają się w melodie, nie tworzą też współbrzmień harmoniczych, są jak wolne atomy

Dorobek [Antona Weberna](#) obejmuje zaledwie 31 utworów, z czego najdłuższy trwa niewiele ponad dziesięć minut, najkrótszy zaś tylko dziewiętnaście sekund. W sumie to niecałe trzy i pół godziny muzyki. Skromne rozmiary nie przesądzają jednak o nikłym znaczeniu dorobku Weberna dla historii muzyki [XX wieku](#). Wręcz przeciwnie, z trójki wiedeńskich to właśnie on okazał się największym wizjonerem i prekursorem muzyki powojennej. Wyciągnął z [dodekafonii](#) – techniki wypracowanej przez swego nauczyciela [Arnolda Schönberga](#) – najdalsze konsekwencje, stając się patronem drugiej awangardy darmstadtzkiej, mistrzem [Karlheinz Stockhausena](#) i [Pierre'a Bouleza](#).

Próby nad wyraz nowoczesnej i nieschematycznej wyobraźni muzycznej Weberna dają *Wariacje fortepianowe* op. 27, skomponowane w 1936 roku i dedykowane pianiście Eduardowi Steuermannowi. Należą one do dojrzałych kompozycji Weberna, w których zarysowuje się jego oryginalne podejście do techniki dodekafonicznej. To jedyny opusowany utwór fortepianowy Weberna. Kompozytor pracował nad nim rok. Prawykonanie [Wariacji](#) odbyło się w 1937 roku z udziałem Petera Stadlena.

Kompozycja składa się z trzech krótkich części: *Sehr mässig* (Umiarkowanie), *Sehr schnell* (Bardzo szybko), *Ruhig, fließend* (Spokojnie, płynnie). Szczególną cechą dodekafonii Weberna jest symetria, która upodabnia konstrukcje dźwiękowe jego utworów do kryształków lodu lub płatków śniegu. Takie właśnie są *Wariacje fortepianowe* – geometryczne i abstrakcyjne.

Będąc wirtuozowskim utworem [fortepianowym](#), *Wariacje* nie mają nic wspólnego z tradycyjną fakturą pianistyczną. Rozrzucone po całej skali dźwięki nie układają się w melodie, nie tworzą też współbrzmień harmoniczych. To wolne atomy, powiązane jednak logiką techniki dwunastodźwiękowej w oryginalny sposób wykorzystywanej przez Weberna.

W swym abstrakcyjnym konstruktywizmie *Wariacje* op. 27 Weberna nie są jednak pozbawione emocji. Kompozytor zanotował w partyturze wiele słownych określeń wyrazowych, takich jak „elegijnie”, „entuzjastycznie”, „patetycznie”, „w sposób egzaltowany”, „w zamyśleniu”, „z rozmachem”, „jakby wibrato”, „gasnąc”, „wzbierając” ...

Domagał się, by każda nuta miała swój niepowtarzalny charakter. Sam był osobą niezwykle emocjonalną – podobno w trakcie prób przez prawykonaniem *Wariacji fortepianowych*, chcąc wyjaśnić bogactwo emocji z nich zawartych, sam „śpiewał i ryczał, machał rękami i tupał”.

Monika Pasiecznik

Fot. Monterequina (Nicole), Flickr, CC BY-NC-SA